KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 18go Czerwca. Rok 1864. **№ 138.** Dnia 6 (18) Czerwca 1864 Roku.

Sobota. | Przyb: dnia godz: 9 m. 5 | Jutro, ŚŚ. Gerwazego i Protazego. Pojutrze, Śgo Sylwerjusza i Ś. Florentyny.

Jutro, jako w Niedzielę między Oktawą Śgo Antoniego, w Kościele XX. *Franciszkanów*, obchodzony będzie Odpust z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniem i Processją. Po nieszporach zaś, w Zakrystji tegoż Kościoła, odbywać się będzie sessja roczna Bractwa Śgo Antoniego; na którą, Członków tegoż Bractwa, Xiądz Promotor wraz z Seniorem, uprzejmie zaprasza.

Jutro w Kościołku Loretańskim na Pradze, przypada Odpust Śgo Antoniego, który zwykłym porządkiem odprawiać się będzie.

Z Petersburga.

Najjaśniejszy Pan, przez rozkaz dzienny z dnia 27go Maja (v. s.), Najwyżej rozkazać raczył: wojenne działania w 1863 roku w okręgach wojennych Warszawskim, Wileńskim i Kijowskim, liczyć za kampanję na następujących zasadach: 1) za początek kampanji przyjąć czas ukazania się band buntowniczych, a mianowicie i dla okręgu wojennego Warszawskiego dnia 5go Stycznia, dla Gubernji Grodzieńskiej 11go Stycznia, dla Wileńskiej 3go Lutego, dla Kowieńskiej 3go Marca, dla Mińskiej 7go Kwietnia, dla Witebskiej 11go Kwietnia, dla Mohylewskiej 23go Kwietnia, dla Wołyńskiej 24go Marca, dla Kijowskiej 27go Kwietnia. 2) Wojskom, które przybyły do okręgu po rozpoczęciu działań wojennych, liczyć czas kampanji od dnia przybycia do jednej z Gubernji w których już były rozpoczęte działania wojenne. 3) Osobom, znajdującym się w ciągu 1863 roku w Warszawskim i Wileńskim okręgu wojennym i w Guberniach Wołyńskiej i Kijowskiej, które wszelako nie były w potyczkach z buntownikami, zapisywać do list stanu służby, tylko czas pozostawania w składzie tych wojsk. (Dz: Pow:)

Petersburg 7 Czerwca.—Dziś, pociągiem nadzwyczajnym, wyjechała ztąd nasza ukochana Cesarzowa. Po krótkim pobycie w Berlinie i Darmsztadzie, Jej Cesarska Mość uda się do Kissingen, a ztamtąd do Schwalbach i do Szwajcarji. Powrót przeto, z powodu przedłużenia kuracji, nastąpi dopiero w końcu Października. Ponieważ Cesarz towarzyszy swej Małżonce i zabawi zagranicą prawdopodobnie kilka tygodni, przeto Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz ma mieć powierzone sobie na ten czas też same obowiązki co i w roku zeszłym. Z wiadomości dworskich tę jeszcze podajemy, że w ubiegłym tygodniu Wielka Xiężna Helena Pawłówna, Wdowa po Wielkim Xięciu Michale Pawłowiczu, wyjechała za granicę. (Dz: Pow:).

Darmsztadt 14go Czerwca. Najjaśniejsi Cesarz i Cesarzowa Rosyjscy zwiedzili wczoraj przed południem nowy pałac Xięcia Alexandra. Dziś o 12ej w południe Ich Cesarskie Moście udadzą się wraz z Swemi Dostojnemi Dziećmi i Orszakiem do Kissingen. (Dz: Pow:).

Kissingen 14go Czerwca. Cesarz i Cesarzowa Rosyjscy spodziewani są tu dziś wieczorem z Darmsztadu. Król Bawarski przybędzie tu 18go lub 19go b. m., albo też o kika dni później. (Dz: Pow:).

Warszawski Ober-Policmajster.— W skutek prośby Zarządu Żeglugi Parowej, i na mocy upoważnienia Władzy Wyższej, pomiędzy Warszawą i Kępą Saską, kursować będą w Święta i Niedziele, statki parowe spacerowe, wyłącznie dla osób życzących użyć rozrywki na Saskiej Kępie, za opłatą przez Zarząd Żeglugi i na jej korzyść ustanowioną jako to: 1) Za miejsce na statku klassy Iej, za jeden przejazd od osoby po kop: 7½; 2) Za miejsce kl: IIej po kop: 5; 3) Za tuzin biletów kl: IIej kop: 50. Zawiadamiając o tem cały skład policji wykonawczej, PP. Policmajstrom Oddziałów 1 i 5, polecam, ażeby stosowną zarządzili służbę z policji i żandarmów pieszych, tak przy wsiadaniu i wysiadaniu na statki jako i na samychże statkach, już to dla utrzymania porządku, już też ażeby nikt na statek bez okazania dowodu legitymacyjnego nie był przyjęty. Przybywający na statek, obowiązany posiadać i na żądanie okazać dowód osobisty legitymacyjny, jakie Rozkazem Nr 52 i 63 jest przepisany, z wyłączeniem dzieci do lat 14tu. (G. P.)

Wczoraj przyjechał do Warszawy Okręgowy Intendent w Królestwie Polskiem, Jenerał-Major *Chomentowski* z St Petersburga.—Wyjechała zaś Małżonka Jenerał-Majora, Xiężna *Barjatyńska* do Niemiec.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, w Kaplicy Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym Ś. Jana w Warszawie, odprawione będą Nabożeństwa żałobne z rana: o godzinie 8½, za spokój duszy Leona *Majewskiego*, a o godz: 9tej za Jana *Brylińskiego*, Członków Archi-Konfraternji Literackiej; na które, Senjorowie, Familję zmarłych, oraz Współ Braci, zapraszają. (3138).

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Pawła *Ordyńca*, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne, za spokój jego duszy. (3185).

W przyszły Poniedziałek odbędzie się Wotywa o godzinie 9ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, następnie we Wtorek o godz: 10ej w Kościele XX. *Bernardynów* żałobne Nabożeństwo, za duszę Karola *Łukańskiego*, na które pozostała Żona, zaprasza Córkę, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (Nr 3260.)

Dnia 14go b. m. w Berlinie, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 48 zmarła Rozalja z Radoniewiczów *Kronenberg*, Żona tutejszego Obywatela. Nabożeństwo Żało-

bne za spokój jej duszy odbędzie się w d. 20ym b. m. o godz: 10ej rano, w Kościele OO. *Kapucynów*, zkąd i exportacja zwłok tegoż dnia o godz: 5ej po południu nastąpi; na które w nieobecności chorego Męża i jedynej Córki, Familja, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (3230).

Pojutrze, w Kościele Powązkowskim, o godz: 10tej rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marjanny *Niezabitowskiej*, i przeniesienie zwłok jej do grobu własnego; na które, pozostały Mąż, Familję, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (3188).

S. p. Antonina z Makajów *Federowicz*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, dziś zasnęła w BOGU; pozostały Mąż z Dziećmi i Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację w Poniedziałek, z Kościoła Śgo Krzyża, o godz: 6ej po południu; oraz na Nabożeństwo jutro o godz: 9ej zrana, i w Poniedziałek o tejże godzinie w dolnym Kościele. (3271).

Wczoraj zmarł ś. p. Jan *Alexandrowicz*, Urzędnik Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Exportacja zwłok jego, nastąpi jutro o o godzinie 5tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski; o czem Kolegów i Znajomych zmarłego, zawiadamia się. (3263).

Wczoraj przeniósł się do wieczności, po długiej i ciężkiej chorobie Edward *Szczyciński*, Nadleśniczy Lasów Pyzdrskich, pogrążona w smutku Żona, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego na cmentarz Powązkowski, jutro, o godzinie 7ej po południu odbyć się mającą, z Kościoła XX. *Reformatów*. (Nr 3245.)

Anna z Kosiarskich *Pokrzywnicka*, lat 37 mająca, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła. Pozostała Matka, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok jutro o godz: 5ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów* na cmentarz Powązkowski. (3243)

Według dawnego bardzo obyczaju, rzadko u nas przed Śtym Janem używano kąpieli rzecznych, oczekując jak niesie podanie, na ochrzczenie wody przez tegoż Patrona w dniu 24 Czerwca. Z czasem jednak, odstępowano zwolna od tego, i dziś, w miarę ustalania się ciepła, rozpoczynać się zwykły także i kąpiele. Panujące bowiem u nas w owym czasie febry, a które zazwyczaj sprowadzała wiosna, przypisywano wczesnemu kąpaniu się w rzece; co też podobno najlepiej potwierdza następujący wyjątek, z różnych spostrzeżeń jednego starego rolnika: „Było to, pisze, w roku ośmdziesiątym szóstym, (rozumie się, że mowa o roku tysiąc siedmsetnym, który tylko dla skrócenia opuścił); mieszkałem wtedy nad Bugiem i jakoś do połowy Czerwca, nie mogliśmy się doczekać dnia takiego, któryby nas zniewolił do rzucenia się dla ochłody w rzekę. Ja zaś przytem jeszcze ostrzegałem, ażeby nikt nie odważył się uczynić tego, przed Śtym Janem. Ale gawiedź moja, jak to zwykle bywa nie słuchała, i ukradkiem to ten, to ów, skoczył do wody i wykąpał się pomimo zakazu. Po 24 Czerwca nastały gorąca, tak, że już wszyscy bez wyjątku, po kilkakrotnie na dzień zaglądaliśmy do Buga. Ale niebawem pojawiła się we wsi ograżka, która dwunastu ludzi dotknęła. Cóż się pokazało potem, oto, iż właśnie byli to ci sami, którzy przed Świętym Janem używali kąpieli. Dla pamięci zatem, zapisuję to do moich notat, aby zostało napóźniej przykładem i nauką dla drugich". Nie mając zamiaru ani popierać, ani zbijać takowego zdania, podajemy je tylko jako szczegół ciekawy, bo dotyczący spostrzeżeń, na rodzinnej dokonanych niwie.

Tygodnik Mód i nowości dotyczących, gospodarstwa domowego.—Mający głównie na względzie oszczędność a nie szerzenie szkodliwego zbytku wydawany rok piąty pod nową Redakcją, wychodzić będzie i w półroczu drugiem r. b. tak jak dotąd, raz na tydzień, w numerach arkuszowych, z dodatkiem półarkuszowym. Do każdego numeru dodawane są ryciny Paryzkie z ubraniami, albo tablice z deseniami białego haftu, na kołnierzyki, mankietki, czepki, chustki, spódniczki i kroje, nietylko zwierzchniego stroju, ale i bielizny, zarówno dla kobiet jak mężczyzn. Oprócz tego podawane są treściwe wiadomości zagraniczne i miejscowe o przedmiotach stanowiących pożytek i wygodę w zarządzie domowym; doniesienia o nowych wynalazkach i ulepszeniach w gospodarstwie kobiecem, przepisy kuchenne, a dla samych wyłącznie prenumeratorów na żądanie, przesyłane są próbki wszelkich materji, formy, i załatwiane zostają sprawunki choćby najdrobniejszej wartości. W części literackiej pomieszczane są obrazy historyczne, życiorysy znakomitszych postaci, pamiętniki z lat dawniejszych, ciekawe podróże, poezje, tygodniowe pogadanki, ważniejsze wyjątki z prac obcych, i w półarkuszowych dodatkach powieści, tak oryginalne jak tłómaczone. W początku drugiego półrocza rozpocznie się druk powieści J. J. Kraszewszego, pod tytułem: „Na cmentarzu na wulkanie". Część specjalna Tygodnika zostaje pod Redakcją Seweryny z Żachowskich Pruszakowej, literacka zaś redagowaną jest przez J. K. Gregorowicza. Cena prenumeraty w Warszawie kwartalnie złp. 10, na prowincji półrocznie złp. 25, rocznie złp. 50, w Cesarstwie z dopłatą kopert pocztowych półrocznie złp. 31 gr: 20, rocznie złp. 63 gr: 10. Prenumerować można na wszystkich stacjach pocztowych, w samej Redakcji i w Xięgarniach tak w Warszawie jak i w miastach prowincjonalnych.

Wczoraj na placach: Krasińskich i przed Teatrem, oraz w składach Banku Polskiego, przeważono wełny cetnarów 1789 funtów 60; w ogóle do dnia dzisiejszego przeważono wełny cetnarów 9,940 funtów 21.

Donosimy dla wiadomości Publicznej, iż urządzenie namiotu Węgierskiego, z rozprzedażą rozmaitych owoców tak krajowych jak i zagranicznych, w Ogrodzie Saskim, o którym wspominaliśmy w Nrze 133, już ukończone zostało i takowy, z dniem jutrzejszym otworzonym zostanie dla dogodności Publicznej.

Pojutrze o godzinie 12ej minut 18cie rano przypada pełnia Xiężyca, a z nią ma być mgła i powietrze chłodne. We Wtorek początek lata.

J. *Gąsowicz*, Kaligraf, mieszka przy ulicy Nowolipki pod Nrem 2401, w domu Wgo *Czerejskiego*. (3205).

Ktoby z łaskawych Państwa, życzył sobie wziąć chłopczyka, blizko dwuletniego, chodzącego i zaczynającego już mówić, za swego, a to z powodu iż matka nie jest w stanie potrzeb jego zaspokoić, raczy się zgłosić pod Nr 834 przy ulicy Ogrodowej. Stróż miejscowy wskaże. (3077).

W Samborzu (Galicji) wielką zrządził szkodę pożar wszczęty 4go b. m., na przedmieściu Doliniańskiem; zniszczył bowiem 24 domów i 34 stodół ze zbożem. Prócz tego zginęło kilkanaście sztuk bydła w ogniu. Szkodę obliczono przeszło na 320,000 złp.

W Kępnie w Poznańskiem z. m., odbył się przez Dra Winklewskiego i Herca Warszawianina koncert. Winklewski grał na skrzypcach, a Herc na fortepjanie i zupełnie zadowolnili graniem swem publiczność.

W Czerniejewie w Poznańskiem, 12go b. m. pogrzebano zwłoki ś. p. Józefa Szymalskiego, b. Kapitana wojsk Polskich.

W Rzymie 24go z. m. odbył się aniwersarz za duszę ś. p. Grzegorza XVI, w Kaplicy Papiezkiej we Watykanie, Kardynał Mattei Dziekan Śgo Kollegjum, pierwszy Kardynał przez Grzegorza XVIgo obrany, odprawił Mszę świętą.

W Wenecji przechowują manuskrypt Ewangelji Śgo Marka, według sądów znawców, autograf tego Ewangelisty; głoski tak są zatarte i zniszczone przez czas, że ich już dzisiaj odczytać niepodobna. Historja tego autografu, podług podania jest następująca: Marek Śty zostawić miał Ewangelję swoją w mieście Akwilei. Podczas najazdu Hunnów, uciekli mieszkańcy na brzegi Adrjatyku i autograf z sobą zabrali. Około roku 452, założyli na lagunach morza miasto Wenecją, a posiadając tak drogocenny zabytek po Śtym Ewangeliście, Patronem miasta go obrali.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 11go Czerwca.* — Królowa odbyła wczoraj posiedzenie Rady tajnej w Windsorze.— Dziś była rada ministerjalna w mieszkaniu urzędowem Lorda Palmerstona. — Wczoraj w pałacu Buckingham, na zaproszenie Królowej miał miejsce bal, na który zebrało się 1,800 do 1,900 gości. Ciało Dyplomatyczne było w zupełności zebrane. Honory balu robili Xiążę i Xiężna Walji. — Anglja odznacza się wynagradzeniem usług publicznych. Jeśli rząd zasię niedba tego uczynić, to prywatni biorą na siebie ten obowiązek. Najczęściej za marynarzami i żołnierzami wstawia się rząd, teraźniejszy gabinet jednak dowiódł, że potrafi ocenić zasługi i na polu cywilnej służby wyświadczone. Izba Niższa bowiem, na wniosek gabinetu, uchwaliła udzielić tytułem nagrody narodowej 20 tysięcy fszt: Sir Rowlandowi Hill, znanemu twórcy projektu „penny postage,“ czyli porto pensa wynoszącego. Oprócz powyższej summy 20,000 fszt: rząd udzielił jeszcze znakomitemu temu urzędnikowi, liczącemu dziś do 70 lat życia, dożywotnie całą jego pensję. Minęło 23 lat, jak Sir Rowland Hill, dziś Baronet i Dyrektor, poczt, mógł wprowadzić w wykonanie plan powzięty przezeń i broniony w mnóstwie broszur wtedy jeszcze, kiedy był skromnym nauczycielem, a rezultaty otrzymane przezeń przeszły najświetniejsze oczekiwania. Liczba listów przesyłanych przez biuro pocztowe z 76 miljonów rocznie, podniosła się na 642 miljony; liczba bonów pocztowych z 313,000 fszt: na 16,500,000 fszt: a dochód czysty z 2,300,000 fszt: na 38,700,000 fszt. Lord Palmerston potrzebował tylko wymienić te cyfry, aby dać miarę usług wyświadczonych pomyślności materjalnej i rozwojowi morskiemu Anglji, przez twórcę reformy pocztowej. (Nord).

FRANCJA. *Paryż, 12go Czerwca.* — Jeśliby sądzić można było o rezultacie konferencji 16 b. m. odbyć się mającej, po tem co piszą dzienniki Londyńskie i Niemieckie, wówczas nienależałoby mieć nadziei pojednania jakiegokolwiek. Ton prassy Angielskiej, pozwala przewidywać, że jeśli Niemcy nie przyjmą warunków proponowanych przez Anglję, wówczas ta nie cofnie się przed wojną. Korrespondent „Ind: Belge“ z Londynu, jakkolwiek spodziewa się, iż zerwanie układów nie nastąpi, twierdzi wszakże, że gdyby kroki wojenne rozpocząć miano, wówczas armje Duńska, Szwedzka i Angielska, zajęłyby wyspę Fijonję lub Alsen, pod zasłoną silnej floty, i odparły Niemców do Holsztynu. Groźby te nie są nowe, i jakkolwiek powtarzają się po raz 10ty od czasu rozpoczęcia kampanji, sądzimy jednak, że się nie urzeczywistnią. Postawa obecna Anglji zdaje się być szczególniej wyrachowaną na to, aby wpłynąć na uporczywość roszczeń niemieckich i skłonić Francję do dania jej pomocy, w razie gdyby wojna przyjęła rozmiary zbrojnej interwencji. Być jednak może, iż rachunek ten zawiedzie Ministrów Angielskich w każdym punkcie. Wątpić bowiem należy, aby Francja zrzekła się korzyści swego stanowiska pośredniczego, dla zapewnienia powodzenia kombinacjom Angielskim, a z drugiej strony znowu, aby w obec rozdraźnienia panującego w Niemczech przeciw Anglji, groźby tego mocarstwa wywarły jakikolwiek skutek. Owszem organa półurzędowe Berlińskie starają się przedstawić wznowienie kroków nieprzyjacielskich z d. 26 b. m. jako ewentualność przewidywaną.— Najpewniejszą jednak jest rzeczą i najlogiczniejszą, że układy o podział Szleswigu toczą się jeszcze, i że przez ustępstwa obustronne dojdzie się do porozumienia. — Cesarz Napoleon jutro wieczór przyjeżdża do Paryża, a we Wtorek odbędzie się rada Ministrów.— „Monitor“ dzisiejszy podaje rezultat głosowania ludowego rumuńskiego i oświadcza, że gdyby nawet tych, którzy wcale nie głosowali, zaliczono do oppozycji, to i tak stosunek głosów za rządem danych wynosiłby dziewięć dziesiątych. — Z Ljonu donoszą, że Rodan wezbrał tam o 3 metry, i wystąpił na 1 metr wysokości z koryta. — „Pays“ pisze, że organizacja armji posiłkowej Mexykańskiej, mającej liczyć 16,000 ludzi, idzie pomyślnie. Składać się ona będzie z 8,000 Francuzów, 6,000 Austrjaków i 2,000 Belgijczyków. Ci ostatni pod dowództwem Pułkownika Belgijskiego, otrzymają tytuł pułku Cesarzowej Charlotty. Inne pułki będą nosiły nazwę: Cesarza Napoleona III, Cesarzowej Eugenji, Cesarza Austrjackiego i Cesarza Maxymiljana. Dowództwo nad całą tą siłą, otrzyma Jenerał Francuzki, jako Jenerał dywizji, i mieć będzie pod sobą dwóch Austrjackich Jenerałów brygady. Austrjacy osiądą na okręty w Trjeście, zkąd wkrótce ma być otwartą regularna komunikacja pocztowa z portem Vera-Cruz.— „Monitor“ donosi z Mexyku, że ruch handlowy rozwija się tam znacznie. Dochody celne z Kwietnia w Vera-Cruz, przechodzą podobneż dochody z miesięcy Stycznia i Lutego.—Słychać, że rząd ma zamiar założyć przy brzegach Langwedocji port schronienia dla okrętów wojennych i wielkich handlowych. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Londynu datowany 15go b. m. wieczorem donosi, że zapowiedziane na dzień następny posiedzenie konferencji, znowu i to na Sobotę, to jest na 18ty Czerwca odroczone zostało.— „Constitutionnel“ w artykule z 16go b. m. podpisanym przez P. Limayrac, potwierdza zdanie, że konieczność, którąby mogła zmusić Anglję do wzięcia udziału w starciu, na wypadek niepowodzenia konferencji, nie istnieje dla Francji.—„Constitutionnel” objawia ztąd swe zadowolenie, gdyż tym sposobem można uniknąć wojny powszechnej.

„Frankfurter Postzeitung” na zasadzie telegramu z Wiednia zapewnia, że powodem nowego odroczenia posiedzenia konferencji Londyńskiej było to, iż Pełnomocnicy Duńscy dali zapewnienie, iż nie mają do zrobienia żadnych nowych propozycji, tak co do zawarcia zawieszenia broni, jako też i co do podziału Szleswigu.

Korrespondencje z Anglji wspominają ciągle o pogłoskach dotyczących przesilenia ministerjalnego. Podobno niesnaski wybuchnęły w łonie Gabinetu, a następstwem ich będzie usunięcie się dwóch ważnych Członków Rządu. (Ind: Belge)

Szarada.

Kto ma *pierwsze drugie* silne
Przytem oko nieomylne,
Taki po szerokim świecie
Śmiało sobie *czwarte, trzecie;*
Kto ma dobre *drugie trzecie,*
Ten na wodnym buja świecie.
Gdy coś *trzecie drugie* warte,
To go cenią *trzecie czwarte.*
Gdyby *wszyscy* się spiknęli,
Toby ludzie kłopot mieli,
Boby wtenczas mówię śmiało
Pierwsze drugie nie istniało!
(Zeszła Szarada: *Osady*).

DONIESIENIA.

Dnia 16 b. m. o godzinie 11tej z rana, idąc od ulicy Marszałkowskiej na plac Krasiński, skradzioną została z kieszeni **Portmonetka** duża czarna, w niej Kupon lit: A Nr 200,731, dwa Papierki po Rs. 25, jeden 3-rublowy Rossyjski, jeden rublowy Polski i srebrna złotówka. Kto wyśledzi złodzieja, otrzyma przyzwoitą nagrodę, ulica Marszałkowska Nr 1376, pierwsze piętro. (Nr 3236).



Fabryka Fortepjanów J. HOFER et Comp:,



przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1292,

Wyrabia **FORTEPJANY** z mechaniką Angielską i Wiedeńską, według najnowszej metody.

Tamże znajdują się **FORTEPJANY** używane zdatne dla początkujących do nauki, po nizkiej cenie. (Nr 2070).

Dnia wczorajszego t. j. 17go b. m., bardzo biedna służąca a do tego kaleka bez ręki, zgubiła za Żelazną Bramą w godzinach przed-południowych, obwinięte w woreczek papierowy **6 rubli papierkami** i Kupon 4ro-złotowy. Łaskawy znalazca przez litość dla tej nieszczęśliwej, niech raczy zwrócić jej zgubę do Redakcji Kurjera. (Nr 3252).

Podpisany Adwokat ogłasza niniejszym, że na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 1 (13) Maja r. b., między Itlą Frajdą z Guttmanów Siemiatycz, a Sukcessorami Izraela Guttman zapadłego, wydzierżawioną będzie na rok jeden, poczynając od 19 Czerwca (1 Lipca) 1864 r. do tegoż czasu 1865 r., **Possessja** w Warszawie przy ulicy Brzozowej pod Nr 215 i 216 położona. Licytacja odbędzie się w dniu 15 (27) Czerwca 1864 r. o godzinie 4tej z południa, przed Rejentem Rapackim w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr 482 mieszkającym i urzędującym, przystępujący do licytacji, winien złożyć vadjum Rs. 225, a resztę warunków przejrzeć może u pomienionego Rejenta i podpisanego Adwokata pod Nr 526 przy ulicy Podwal. — Warszawa dnia 2 (14) Czerwca 1864 roku. — **Magnuski** Adwokat. (Nr 3217).



Szanowni Właściciele ogrodów, którzyby chcieli zasadzić kląby z **Róż ciągle kwitnących**, znajdą takowe kwitnące i na rozkwitnięciu, w doniczkach, u **BRACI BARDET** przy ulicy Senatorskiej Nr 472; za sztukę Złp. 3 gr: 10, a za 15 sztuk Złp. 40. Zaś mniejsze jedno-roczne, jeszcze nie przesadzone, za 20 sztuk Złp. 20, a za 100 sztuk Złp. 66 gr: 20. Jak poprzednio, można dostać **Resedy** drzewiastej i różnych innych kwiatów, w kwiecie i na rozkwitnięciu. (3221).

Osoba obeznana z prowadzeniem gospodarstwa, pragnie przyjąć obowiązki Panny do towarzystwa i Gospodyni domu w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość powziąść można u Właścicielki domu Nr 532, przy ulicy Podwal. (Nr 3146).

Dziś rano ciepła stopni 12, w południe ciepła stopni 21.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 c. 8. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Asmodea.* (Na żądanie).
Teatr Rozmaitości. Pojutrze, *Damy i Huzary.— Spis wojskowy.*

CZEREŚNIE
z BUDY i PESTU.

Bettenburger czarne, 1 k. Złp. 2;
Monstreuse de **Bawaj**, czerwone Złp. 2; wprost pałacu Prymasowskiego, ulica Senatorska Nr 496, Owocarnia Węgierska. **Pomarańcze** i **Cytryny** świeże, po cenach najumiarkowańszych. (Nr 3194).



ŚLEDZIE pocztowe drugiego tegorocznego połowu, od H. H. Holtermann, codzień nadchodzą do Handlu Win i Korzeni **Ant: Stępkowskiego**; których na sztuki, oraz $^1/_1$ i $^1/_2$ baryłki dostać można. (Nr 2457).



ŚLEDZIE Pocztowe świeże, nadeszły do Składu Win i Towarów Kolonjalnych, **H. T. Strukczyńskiego,** wprost OO. Kapucynów. (Nr 2402).



Drugi transport **ŚLEDZI Pocztowych**; oraz świeży **Porter** i **Piwo** angielskie, otrzymał Handel Win i Delikatesów **St: Rozmanith,** przy ulicy Nowy-Świat. — Do tegoż Handlu nadszedł znaczny transport **HERBATY directe** z Londynu. (Nr 3167).

Gdańsk dnia 11go Czerwca 1864 r.— W przeciągu tygodnia płacono:

							Korzec Warszawski.			
	Wag:	Holl:	Guld:	Prus:	Wag:	Pols:	Złp.	gr:	Złp.	gr:
Pszenicy	127	129	360	390	239	243	32	10	35	3
	130	131	395	407$^1/_2$	245	247	35	15	36	20
	132	134	415	445	249	252	37	10	40	—
Żyta	121	126	236	245	228	237	21	7	22	—
Grochu	—	—	275	290	—	—	24	20	26	3

Wysokość wody w Toruniu 1' 4”

Kursa zamian: Londyn 6, 20. Amsterdam 141$^1/_8$ — *Alexander Makowski.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.